

## Rozpoczynanie...od do?u

W ostatnich latach w instytucji kościelnej uderzyło swojego rodzaju tsunami. Od jakiego czasu, w wielu krajach tradycyjnie chrześcijańskich, obserwuje się recesję wiary, a wiarygodność kościoła, jako instytucji została zachwiana, szczególnie po ujawnieniu skandalicznych nadużyć.

Ale nie jest to jedyna plaga, która dotyczy wspólnoty chrześcijańskiej na całym świecie. Urbanizacja, bieda, stan wojny, korupcja w społeczeństwie i w samym Kościele, naciski polityczne i kulturowe, formy nietolerancji i fundamentalizmu religijnego, utracone możliwości rozwoju i zagrożenia dla środowiska, są dla wielu przyczyną utraty nadziei.

To tylko niektóre z „ran”, o których 61 biskupów z czterech kontynentów, znajdujących i żyjących duchowości Focolari, rozmawiało podczas spotkania w dniach 2–10 sierpnia w Graz, (Austria). Zebrali się dla pogłębienia duchowości i więzi braterskich, ale także wsłuchiwali się w „krzyk” swojego ludu. Bo bez tego, jak by? świadkiem Boga ukrzyżowanego i zmartwychwstałego, który wziął na siebie całe zło i tak dał odpowiedź na nie?

Nie powinniśmy zatrzymywać się na zjawiskach - mówili - ani poddawać się pesymizmowi, ale sięgać do korzeni. Wśród nich w obliczu Kościoła zwrócono uwagę na indywidualizm i klerykalizm, brak formacji i spójnego świadectwa, potrzebę solidnej duchowości i towarzyszenia, potrzebę wzrastania w umiejętności słuchania i dialogu.

Jak odpowiedzieć na te wyzwania? Nie z góry, uduchać się możliwością narzucania rozwiązań, ale od dołu, podążać drogą Jezusa, który, czyniąc się małym i wręcz niczym, stał się darem, doprowadził miłość na jej najwyższy poziom, w ten sposób rodzaj braterstwo. Spojrzenie na sytuację z takiej perspektywy, pozwala dostrzec potencjał dobra, nawet jeśli na pierwszy rzut oka wydaje się widoczne tylko zło.

Jest to droga, którą biskupi chcą iść z determinacją, wiadomi, że jest to kwestia - jak zaleca adhortacja apostolska „Evangelii gaudium” - wywoływania procesów, które z czasem przyniosą owoce. Wymagania dnia dzisiejszego to nie mniej jak: wierność początkom, oraz odkrywanie nowych form bycia Kościołem, z jasno określonymi celami, w tym: opieranie głoszenia i katechezy na życiu Ewangelii i komunii życia; formowanie do duchowości komunii i do kościelnego i społecznego „my”; tworzenie „żywych komórek”; wysłuchanie także tych, którzy myślimy inaczej.

„Pokażcie się jako radosna grupa”, to było życzenie papieża Franciszka na spotkanie przyjaciół biskupów Ruchu Focolari. Tak też się stało. Dzięki szczerzej komunii biskupi doświadczyli obecności Boga, który przemienił wszystko od podstaw. Tylko z bycia może narodzić się działanie wynikające ze światła.

Hubertus Blaumeiser

Wer. pol. Ewa Młoka